

WYDZIAŁ VI

Krajowi

Witold Cęckiewicz 24 IV 1924–18 II 2023

Trudno jest żegnać ludzi wybitnych, szczególnie tych z bogatym wielodyscyplinarnym dorobkiem twórczym, dydaktycznym i organizacyjnym, a to dotyczy profesora Witolda Cęckiewicza. W standardzie Polskiej Akademii Umiejętności status profesorski jest istotny, ale Witold Cęckiewicz był przede wszystkim twórczym architektem. Władysław Stróżewski w słowie wstępnym do zbioru refleksji *Krótkie eseje i najkrótsze myśli o architekturze* celnie określa jego cechy: „Odpowiedzialność i troska. A naczelną ideą, która nim kieruje jest piękno”. Cęckiewicz zaś pokornie pisze: „Dążenie do skończonego piękna jest równie bezcelowe, jak dążenie do całkowitego szczęścia. Jednakże siła dążenia, będąca miarą talentu lub charakteru, czyni świat piękniejszym i szczęśliwszym”. To brzmi jak trafne credo dla całego Wydziału VI Twórczości Artystycznej, którego był jednym z organizatorów.

Witold Cęckiewicz urodził się 24 kwietnia 1924 roku w położonym nad Wisłą podkrakowskim, kameralnym Nowym Brzesku. Może tamten krajobraz dał Mu zdolność odczuwania i profesjonalnego wykorzystywania piękna, również natury. Jako żołnierz AK brał udział w 1944 roku w akcji „Burza”, za co otrzymał dwukrotnie Krzyż Partyzancki.

Studia na krakowskim Wydziale Architektury ukończył z wyróżnieniem w 1950 roku; w 1970 został profesorem nadzwyczajnym, a zwyczajnym w 1979. W latach 1955–1960 pełnił odpowiedzialną funkcję Głównego Architekta miasta Krakowa. Jako nauczyciel akademicki pełnił kolejno funkcje dyrektora Instytutu, a potem kierownika Katedry Kompozycji Urbanistycznej PK, zaś jako profesor wizytujący wykładał w 1978 roku w Iowa State University, w latach 1986–1988 w Staedtbauliche Institut w Stuttgarcie, a od 1994 do 2006 roku architekturę sakralną w Papieskiej Akademii Teologicznej. Był

promotorem 28 doktorów i ok. 600 dyplomantów magisterskich. Dorobek dydaktyczny i naukowy podkreśliło przyznanie Witoldowi Cęckiewiczowi w 1995 roku zaszczytnego tytułu doktora *honoris causa* macierzystej Politechniki Krakowskiej.

Pozycję naukową i twórczą prof. Cęckiewicza doceniono też, wybierając go w 1983 roku na członka rzeczywistego PAN, a w 1989 przyjmując do Polskiej Akademii Umiejętności, której stał się aktywnym członkiem, przede wszystkim jako współorganizator wielodyscyplinarnego Wydziału VI Twórczości Artystycznej. Trwałym świadectwem twórczego wkładu i pamięci Profesora jest galeria rzeźb, popiersi wielkich Polaków jego autorstwa, w hallu głównym siedziby PAU.

Dorobek twórczy Witolda Cęckiewicza obejmował wiele obszarów, w tym planowanie urbanistyczne, architekturę użyteczności publicznej i mieszkaniowej, architekturę sakralną, założenia pomnikowe, a nawet rzeźbę. W każdej z dziedzin wykazywał się talentem. Wiele z realizacji znalazło się w Krakowie i stało symbolami nowej przestrzeni miasta.

Jako młody architekt, w latach 1959–1967, zaprojektował reprezentacyjny kompleks hotelu „Cracovia” i kina „Kijów”. W tym samym czasie, w latach 1958–1960, wygrał konkurs i zrealizował, wspólnie z rzeźbiarzem Jerzym Bandurą, obszerne przestrzenie i nowatorskie założenie Pomnika Zwycięstwa Grunwaldzkiego, a w 1964 roku Pomnik Ofiar obozu w Płaszowie. Trudna politycznie historia Polski dotknęła wartościowy przestrzenie i rzeźbiarsko Pomnik Czynu Rewolucyjnego z 1967 roku autorstwa Cęckiewicza. Później, jako Pomnik Powstańców Śląskich w Sosnowcu, bezsensownie zburzono go w latach 90. XX wieku.

Wczesne dzieła, zauważone z racji wysokiej jakości i nagradzane, otwierają długą i znakomitą drogę twórczą. Jedyne z dokumentacji fotograficznej znamy kolejne dzieło z lat 1973–1978, ze współautorem Stanisławem Deńko, czyli ambasadę RP w New Delhi. Obiekt ten, znając nową architekturę również polskich placówek dyplomatycznych, nie tylko ja uważam za jedno z najnowocześniejszych dokonań polskiej architektury współczesnej. Potwierdza on także wysoki stopień odpowiedzialności twórczej, szczególnie ważnej w architekturze. W tym przypadku przez głębokie zrozumienie wymogów związanych z klimatem i wykorzystanie w estetyce obiektu wyrazistego efektu słonecznego. W Krakowie zaś Witold Cęckiewicz zaprojektował i zrealizował w 1980 roku Wydział Mechaniki Politechniki Krakowskiej.

Odrębną częścią dorobku, mniej znaną powszechnie, są założenia urbanistyczne zespołów mieszkaniowych, m.in. w Dębnikach i Mistrzejowicach. Warto docenić budynek mieszkalny przy ul. Słomianej na osiedlu Dębniki. Lekkość i „transparentność” są ponad modą, a to zawsze najlepsze potwierdzenie architektonicznej wartości.

Najważniejszą częścią dorobku twórczego są być może, ze względu na jakość architektury i masowe użytkowanie, obiekty sacrum. Spośród dziesięciu projektów i realizacji bliskiego również mnie tematu, podkreślę najlepsze, czyli w przypadku tematu sacrum te, które tworzą najlepsze warunki do indywidualnej modlitwy, medytacji, a także wspólnotowych liturgii.

W latach 1977–1990 Witold Cęckiewicz realizował monumentalną katedrę w Rzeszowie. Kraków natomiast dobrze zna efektowny architektonicznie kościół św. Brata Alberta na Czyżynach z lat 1985–1994; w którym dodał w 2005 roku stworzoną przez siebie rzeźbę św. Brata Alberta. Władysław Stróżewski pamięta zakopiański kościół Świętego Krzyża i słusznie zachwyca się skromną, ale nastrojową kaplicą cmentarną na Salwatorze z 1999 roku. Autor wspomina, że do takiej wizji, natchnęła go istniejąca, teraz za mała, dawna kaplica: chce „przenieść ducha tamtej”. To dowód tak potrzebnego szacunku do przeszłości i tożsamości w architekturze.

Opus Magnum dzieł sakralnych Cęckiewicza stał się kompleks Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach oddany w 2002 roku. Zaszczyceniem było zlecenie mi w 1997 roku przez kardynała Franciszka Macharskiego przygotowania opinii o projekcie, zatwierdzonym ostatecznie przez Jana Pawła II. Dla Stróżewskiego, to „olbrzymi okręt na wzburzonym morzu” – chyba nie docenił mocy „tajemniczego krzewu”, przecież „gorejącego” nad rzeźbiarskim ołtarzem – symbolicznym stołem Ostatniej Wieczery przykrytym marmurowym „obruszem”, również dziełem Cęckiewicza.

Struktura całości centralnej świątyni wraz z nowatorskim sklepieniem z konstrukcją z drewna klejonego, oparta została na idei promieniowaniu Światła Boskiego – to oczywista sakralnie symbolika. Przy bazylice stanęła w 2006 roku kolejna rzeźba pomnikowa jego autorstwa: Jan Paweł II. Dowodem uznania dla osiągnięć w dziedzinie architektury sakralnej było przyznanie w 1999 roku wysokiego odznaczenia papieskiego – Komandorium Orderu św. Grzegorza Wielkiego i w 2006 roku podobnej polskiej Nagrody im. św. Brata Alberta.

Poza orderem papieskim i wcześniejszymi odznaczeniami partyzanckimi należy wymienić liczne inne. W 1961 roku Witold Cęckiewicz otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, a w 1974 – Krzyż Komandorski OOP. W 1980 roku SARP przyznał mu najwyższe wyróżnienie środowiska architektów: Honorową Nagrodę SARP. W 50-lecie pracy twórczej i dydaktycznej w 2000 roku został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą OOP. Patriotyzm Profesora uhonorowano, przyznając w 2014 roku Krzyż z Mieczami Orderu Krzyża Niepodległości.

Miałem szczęście poznać Profesora już dawno, korzystać z jego rad i recenzji moich pisanych i projektowanych prac, a w zrozumiałym stresie nawet opiniować jego projekt. Pamięć o zasłużonym członku Polskiej Akademii

Umiejętności, umiejętności tak cennie różnych w przypadku Profesora i Mistrza, będzie utrwalac, po wejściu do gmachu na Sławkowskiej, spojrzenie na rzeźbione przez niego popiersia innych wielkich Polaków...

Niech wspomnienie zakończą jego słowa, zgodne z duchem tego miejsca: „Architektura, podobnie jak medycyna należy do najbardziej odpowiedzialnych zawodów. Jedno ratuje życie człowieka, drugie – poprzez sztukę i kulturę jego człowieczeństwo”.

Konrad Kucza-Kuczyński